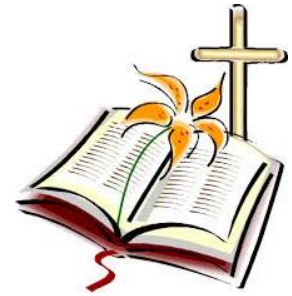


KOMENTARZ DO EWANGELII.

XXIII Niedziela Zwykła
MK 7, 31-37



Głuchoniemy po ludzku był bardzo biedny – i głuchy i niemy. Nie mógł współczuć. Ale nie był największym biedakiem. Miał wiarę. Zaufał Jezusowi. Nie dał się od Niego oderwać. Nie zobojętniał. Jako człowiek mający wiarę, nie był w sytuacji rozpaczliwej,[...]. Powiedział Merton, że dla człowieka wierzącego od rozpacz do nadziei jeden mały krok. Nawet Ewangelia mówiąca o tym – wydawałoby się – biednym człowieku jest pogodna. Głosi wielkość wiary.

[...] Najpierw Bóg przywraca słuch, a potem mowę. „Otwórz się na Boga” – to znaczy najpierw usłysz Go. Uchyl, otwórz swoje sumienie, a potem dopiero mów. Najpierw Trzeba uzyskać dar słuchu. Potem nauczyć się słuchać.

Ks. Jan Twardowski

